

Błękitne paliwo w Mońkach – otwarcie stacji regazyfikacji gazu

Mońki to pierwsza gmina w województwie podlaskim, której mieszkańcy zyskali dostęp do gazu dzięki rządowemu programowi przyspieszenia inwestycji w sieć gazową Polski. Otwarta dziś (15 kwietnia) stacja regazyfikacji pozwala na dostęp do tzw. błękitnego paliwa, dzięki wykorzystaniu technologii LNG.

W uroczystości wzięło udział wielu gości. Wśród nich m.in. Krzysztof Tchórzewski, Minister Energii, parlamentarzyści: Krzysztof Jurgiel, Jacek Bogucki, Lech Kołakowski, Kazimierz Gwiazdowski, Dariusz Piontkowski i Mieczysław Baszko, eurodeputowany Karol Karski i Jarosław Zieliński, wiceszef MSWiA.

Nie zabrakło też gospodarzy regionu – Bohdana Paszkowskiego, Wojewody Podlaskiego i Artura Kosickiego, Marszałka Województwa Podlaskiego a także radnych wojewódzkich - Sebastiana Łukaszewicza i Pawła Wnukowskiego oraz przedstawicieli lokalnych samorządów i biznesu.

Rozwój gminy, większy komfort życia

W liście skierowanym do uczestników spotkania, który został odczytany przez posła do PE Karola Karskiego, premier Mateusz Morawiecki określił uruchomienie tej inwestycji jako „wyjście naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców całej gminy i kolejny krok w rozwoju gazownictwa w województwie podlaskim”.

– Otwarcie stacji LNG w Mońkach jest przykładem likwidacji białych plam na gazowniczej mapie Polski. Jestem przekonany, że zapoczątkuje to rozbudowę sieci w mieście, a także przyczyni się do zwiększenia atrakcyjności gospodarczej całej gminy. Wierzę, że każdy z mieszkańców Moniek odczuje korzyści płynące z tej ważnej inwestycji – napisał w liście premier Morawiecki.

Minister Krzysztof Tchórzewski podczas swojego wystąpienia przypomniał o założeniach ogłoszonego kilka miesięcy temu programu przyspieszenia inwestycji w sieć gazową Polski, wedle których do 2022 r. aż o 300 ma zwiększyć się liczba zgazyfikowanych gmin w Polsce. W Podlaskiem będzie to 26 gmin.

– 90 proc. ludności Polski będzie miało dostęp do gazu. Oznacza to z jednej strony dużo czystsze powietrze, a z drugiej poprawę komfortu życia – powiedział minister. Dodał też, że kolejne inwestycje, a więc budowa gazoportu oraz gazociągu Baltic Pipe, sprawi, że Polska będzie bezpieczna w zakresie dostaw gazu, co pozwoli na spokojne kontynuowanie procesu gazyfikacji kraju.

Najślabiej zgazyfikowane województwo

Moniecka inwestycja jest pierwszym na terenie województwa podlaskiego krokiem do rozwoju sieci gazowniczej. To wydarzenie tym ważniejsze, że obecnie Podlaskie jest najślabiej zgazyfikowanym województwem w Polsce.

– Przy średniej krajowej wynoszącej 59,8 proc., gazyfikacja województwa podlaskiego wynosiła na czerwiec 2018 roku zaledwie 20,3 proc. Na 118 gmin województwa sieć

wynosiła na czwartym 2016 roku zaledwie 20,5 proc. Na 110 gmin województwa sieć gazowa znajduje się tu jedynie na terenie 24 – przypomniał poseł Krzysztof Jurgiel. – Dlatego od kilku lat działam wraz z władzami województwa na rzecz gazyfikacji naszego województwa, m.in. wystąpiłem w tej sprawie do ministra Tchórzewskiego oraz Polskiej Spółki Gazownictwa.

Wynikiem tych działań jest nie tylko budowa stacji regazyfikacji gazu w Mońkach, ale także planowana gazyfikacja kolejnych gmin. W tym roku będzie ich 10, a do 2022 r. już 26. Będą to gminy: Augustów, Bielsk Podlaski, Czeremcha, Czyżew, Dąbrowa Białostocka, Drohiczyn, Grajewo, Hajnówka, Knyszyn., Kolno, Krasnopol, Lipsk, Milejczyce, Mońki, Orla, Przerośl, Raczki, Rutki, Sejny, Sokółka, Suraż, Szczuczyn, Szepietowo, Śniadowo, Trzcianne, Wąsosz. Aby doprowadzić gaz do tych gmin planowane jest wybudowanie ok. 240 km sieci gazowej za ponad 47 mln zł.

– To bardzo dobry dzień dla Moniek, bo mieszkańcy gminy zyskali możliwość dywersyfikacji źródeł ciepła – dodał poseł Jurgiel. – To ważne w kontekście polityki energetycznej i cieszę się, że przyłożyłem do tego rękę.

W wyniku planowanych w Podlaskiem inwestycji poziom gazyfikacji Podlaskiego wzrośnie z ok. 20 proc. do 42,4 proc. Program zakłada także budowę nowego punktu wyjścia systemu przesyłowego z nowobudowanego gazociągu Polska-Litwa w Zambrowie.

Przystępna cena i punkty konsultacyjne

Stacja regazyfikacji gazu w Mońkach jest drugą tego typu inwestycją w Polsce. To rozwiązanie pozwalające na dostęp do gazu na terenach, na których budowa sieci liniowej potrwa jeszcze jakiś czas.

– Gdybyśmy mieli czekać na rozwój sieci przesyłowej to prawdopodobnie Mońki doczekałyby się gazu za jakieś 15-20 lat – wyjaśniał Piotr Woźniak, prezes zarządu PGNiG SA., spółki-matki Polskiej Spółki Gazownictwa, i zapewnił, że kierowana przez niego spółka zrobi wszystko, by dostarczany przez nią gaz był w jak najbardziej przystępnej cenie.

W chwili obecnej PGNiG Obrót Detaliczny jest na etapie pozyskiwania klientów. Marcin Szczudło, wiceprezes zarządu, zachęcił mieszkańców gminy do korzystania z punktu konsultacyjnego w urzędzie miasta, w którym pracownicy firmy pełnią dyżur raz w tygodniu.

– Jest tu duże zapotrzebowanie na gaz, na tym terenie funkcjonuje kilku dużych odbiorców, ale też należy pamiętać, że gaz jest paliwem napędowym rozwoju i często jest tak, że jeśli nie ma gazu w gminie, to ciężko jej pozyskiwać inwestorów – podkreślił wiceprezes Szczudło.

LNG to skroplony w specjalnych warunkach gaz ziemny, który dzięki zmianie formy skupienia, ma około 600 razy mniejszą objętość niż w stanie lotnym. Dzięki czemu jest bardziej ekonomiczny w transporcie i magazynowaniu. W specjalnych cysternach kriogenicznych, LNG trafia do stacji regazyfikacji, gdzie wraca do pierwotnego stanu

skupienia. W trakcie tej przemiany ciśnienie gazu wzrasta do tego stopnia, że poprzez sieć dystrybucyjną, jest w stanie dotrzeć do wszystkich odbiorców na określonym terenie. PSG planuje budowę kolejnych sieci w oparciu o stacje regazyfikacji LNG. Takich stacji do 2022 roku będzie w całej Polsce blisko 80.

ms

